

Teza: znikoma społeczna szkodliwość czynu

Zgodnie z art. 1 ust. 2 k.k. w zw. z art. 70¹ ustawy o radcach prawnych, nie stanowi przestępstwa (przewinienia dyscyplinarnego) czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

WO-131/18

ORZECZENIE

z dnia 24 października 2018 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie następującym:

SWSD Krzysztof Górecki /sprawozdawca/

SWSD Tomasz Fox

SWSD Adela Fischer

Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2018 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego S. G. obwinionego o czyny z art. 26 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych

z powodu odwołania Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. aktD45/X/17:

1.

utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt D 45/X/17,

2.

kosztami postępowania odwoławczego na podstawie art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

W dniu 5 grudnia 2017 r. Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Katowicach złożył wniosek o ukaranie radcy prawnego S. G. za popełnienie czynu opisanego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 26 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego, naganność postępowania obwinionego polegała na tym, że w lutym 2017 r. reprezentował on W. i Z. K. w postępowaniu o wydanie ruchomości, w którym przeciwnikami byli Ż. i D. S., a następnie w czerwcu 2017 r. przyjął od Ż. S. pełnomocnictwo do reprezentowania jej w sprawie o rozwód z powództwa D. S.. Dopiero w dniu 4 września 2017 r. obwiniony cofnął powództwo przeciwko Ż. S. w sporze o wydanie ruchomości. Tak więc, w okresie od czerwca do września 2017 r. obwiniony był jednocześnie pełnomocnikiem Ż. S. w sprawie o rozwód z D. S. i pełnomocnikiem powoda w sprawie, w której Ż. S. była pozwana, czym, w ocenie Rzecznika Dyscyplinarnego, obwiniony naruszył art. 26 ust. 1 KERP. Zdaniem Rzecznika, oba procesy były wynikiem sporów pomiędzy małżonkami S. (rozwód), jak i sporu majątkowego rodziców Ż. S. z ich zięciem a radca prawny nie powinien w konflikcie tym uczestniczyć „po obu stronach”.

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2018 r. OSD uprzedził strony o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu na naruszenie art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 28 ust. 2 KERP a Rzecznik Dyscyplinarny wniósł o rozważenie również możliwości naruszenia art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 11 ust. 1 KERP.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach orzeczeniem z dnia 24 kwietnia 2018 r. w sprawie D 45/IX//17 uniewinnił obwinionego od zarzucanych mu czynów.

Sąd dyscyplinarny I instancji ustalił następujący stan faktyczny.

Radca prawny S. G. w dniu 13 lutego 2017 r. wniósł w imieniu W. i Z. K. do Sądu Rejonowego w Będzinie pozew przeciwko Ż. i D. S. o wydanie ruchomości - samochodu, a następnie w od czerwca 2017 r. reprezentował Ż. S. przed Sądem Okręgowym w Katowicach w procesie o rozwiązanie małżeństwa Ż. i D. S.. W związku z uznaniem powództwa przez Ż. S. w sprawie o wydanie ruchomości w kwietniu 2017 r., przy pierwszej czynności procesowej, w dniu 4 września 2017 r. obwiniony cofnął co do niej powództwo, zaś w obu tych sprawach - w dniu 20 września 2017 r. - wypowiedział pełnomocnictwa swoim mocodawcom.

W okresie od czerwca do września 2017 r., obwiniony był równocześnie pełnomocnikiem W. i Z. K. w procesie o wydanie ruchomości przeciwko Ż. i D. S. oraz pełnomocnikiem Ż. S. w procesie o rozwód, toczącym się z powództwa D. S.. Zarówno Państwu K. jaki i Ż. S. sytuacja ta była od początku znana i osoby te nie miały co to tego żadnych zastrzeżeń. Dodatkowo, obwiniony zna W. i Z. K. oraz Ż. S. od wielu lat, bowiem jest szkolnym kolegą syna Państwa K. - brata Ż. S..

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd wskazał, iż rozważał ustalony stan faktyczny w kontekście ewentualnego naruszenia art. 64 ust. 1 w powiązaniu z art. 26 ust. 1 albo art. 28 ust. 2 albo art. 11 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

Zgodnie z art. 26 ust. 1 KERP radca prawny nie może świadczyć pomocy prawnej, jeżeli wykonywanie czynności zawodowych naruszałoby tajemnicę zawodową lub stwarzało znaczne zagrożenie jej naruszenia, ograniczenia jego niezależności albo gdy posiadana przez niego wiedza o sprawach innego klienta lub osób, na rzecz których uprzednio wykonywał czynności zawodowe, dawałaby klientowi nieuzasadnioną przewagę.

Art. 28 ust. 2 KERP stanowi, iż radca prawny nie może być obrońcą lub pełnomocnikiem klienta, jeżeli przeciwnik klienta jest również jego klientem w jakiegokolwiek sprawie.

Natomiast, zgodnie z art. 11 ust. 1 KERP, radca prawny obowiązany jest dbać o godność zawodu nie tylko przy wykonywaniu czynności zawodowych, ale również w działalności publicznej i życiu prywatnym.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach uznał, iż zachowanie obwinionego w okolicznościach tej sprawy nie nosiło znamion żadnego z tych deliktów dyscyplinarnych.

W szczególności OSD nie dopatrył się wystąpienia znamion tzw. nieuzasadnionej przewagi.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd stwierdził, że nie był sobie w stanie wyobrazić jakąż to wiedzę obwiniony mógł nabyć reprezentując Państwa K. w sprawie przeciwko Państwu S., która to wiedza mogłaby dawać nieuzasadnioną przewagę Ż. S. w procesie rozwodowym. W ocenie Sądu, nawet hipotetycznie, takich informacji nie było.

Odnosząc się do ewentualnego wystąpienia przesłanek czynu opisanego w art. 28 ust. 2 KERP, Sąd dyscyplinarny I instancji doszedł do przekonania, iż dla ich spełnienia obwiniony musiałby w innej sprawie (uprzedniej) reprezentować D. S., co nigdy nie miało miejsca.

Zdaniem OSD, nie doszło w tej sprawie także do naruszenia godności zawodu.

W ocenie Sądu, skarga na obwinionego złożona przez D. S. była jednym z narzędzi jakie wykorzystał on w sytuacji konfliktu z żoną i teściami. Celem jej było, jak trafnie zauważyła świadek Ż. S., wyeliminowanie obwinionego z toczących się sporów sądowych, co

mu się ostatecznie udało. Sąd dyscyplinarny uznał, że obwiniony nie kierował się chęcią zarobku, czy osiągnięcia jakiejś innej korzyści majątkowej, a jedynie chęcią pomocy wieloletnim znajomym, która wydaje się być naturalna i zrozumiała.

Orzeczenie to zaskarżył Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Katowicach, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W uzasadnieniu odwołania Rzecznik stwierdził, iż obwiniony radca prawny S. G. w okresie od czerwca 2017 r. do 20 września 2017 r. równocześnie reprezentował W. i Z. K. w sprawie o wydanie ruchomości przeciwko D. S. i Ż. S. a zarazem reprezentował Ż. S. w wytoczonym przez jej męża D. S. procesie o rozwiązanie ich małżeństwa.

Zatem równolegle występował przeciwko Ż. S. i po jej stronie.

W ocenie Rzecznika stanowisko OSD, który uznał, iż takie działanie obwinionego nie stanowiło naruszenia przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, jest błędne, bowiem podważa ono zaufanie do zawodu radcy prawnego.

Zdaniem Rzecznika, Sąd rozpoznający tę sprawę winien odpowiedzieć na pytanie, czy jednoczesne występowanie w imieniu klienta i przeciwko niemu - nawet w niezwiązanych ze sobą sprawach - jest naruszeniem KERP, czy też nie jest.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP zważył, co następuje:

Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w Katowicach nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wypada cofnąć się do postanowienia Rzecznika o przedstawieniu zarzutów z dnia 15 września 2017 r. oraz wniosku o ukaranie z 5 grudnia 2017 r. W sentencji każdego z tych pism czyn zarzucony obwinionemu miał polegać na tym, że „w czerwcu 2017 r. w S. przyjął od pozwanej Ż. S. pełnomocnictwo do występowania z powództwa D. S. będąc wcześniej pełnomocnikiem pozwanych Ż. S. i D. S. w sprawie z powództwa W. K. i Z. K.”.

Będące podstawą obwinienia ustalenie, jakoby obwiniony był pełnomocnikiem Ż. i D. S. w sprawie o wydanie ruchomości z powództwa W. i Z. K. jest sprzeczne z pozostałą częścią materiału dowodowego, z którego wynika, że było odwrotnie. W sprawie o wydanie pojazdu obwiniony reprezentował bowiem rodziców Ż. W. i Z. K..

Co ciekawe, w szczegółowej argumentacji samego Rzecznika omyłka ta nie została powielona.

Powyższy błąd przeniknął do orzeczenia Sądu dyscyplinarnego I instancji, gdyż czyn zarzucony obwinionemu został w nim opisany w dokładnie ten sam sposób. OSD nie dokonał

modyfikacji opisu tego czynu, co powoduje, że obwiniony musiał zostać uniewinniony także w postępowaniu odwoławczym, gdyż czynu zarzuconego przez Rzecznika nie mógł popełnić, gdyż nie reprezentował strony wskazanej przez Rzecznika i Sąd I instancji (małżonkowie S.). Kończąc kwestię zarzutu, wypada wskazać, że w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 24 kwietnia 2018 r. stan faktyczny sprawy został opisany prawidłowo, także w kwestii tego kiedy i kogo obwiniony reprezentował.

Rozstrzygnięcie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego jest więc takie samo jak to, które wydał OSD, ale przyczyny są zgoła odmienne.

W zasadzie Sąd II instancji mógłby zakończyć uzasadnienie orzeczenia w tym miejscu. Wydaje się jednak, że zachodzi potrzeba omówienia także innych kwestii, które pojawiły się w tej sprawie. Wyższy Sąd Dyscyplinarny, wbrew ocenie dokonanej przez Sąd I instancji, jest zdania, że obwiniony naruszył zakaz wynikający z art. 28 ust.2 KERP.

Przepis ten zakazuje podjęcia się przez radcę prawnego prowadzenia sprawy w sytuacji, gdy przeciwnik klienta jest również jego klientem w jakiegokolwiek sprawie. Przechodząc na grunt stanu faktycznego, wypada wskazać, że obwiniony najpierw przyjął zlecenie i reprezentował W. i Z. K. w sprawie o wydanie ruchomości przeciwko D. S. i Ż. S. a później reprezentował Ż. S. w procesie o rozwiązanie małżeństwa.

A zatem, w okresie od dnia 28 czerwca 2017 r. do 20 września 2017 r. radca prawny S. G. pozostawał pełnomocnikiem powodów w procesie o wydanie ruchomości przez Ż. S. i jednocześnie reprezentował Ż. S. w sprawie rozwodowej. Przeciwnikiem klienta (Ż. S.), będącym również jego klientem, o którym mowa w art. 28 ust.2 KERP byli Państwo K., rodzice Ż. S. a rodzaj obu spraw, z punktu widzenia analizowanej zasady Kodeksu Etyki pozostaje bez znaczenia.

Nie oznacza to jednak automatycznie, że obwiniony popełnił przewinienie dyscyplinarne.

Zgodnie z art. 1 ust. 2 k.k. w zw. z art. 70¹ ustawy o radcach prawnych, nie stanowi przestępstwa (przewinienia dyscyplinarnego) czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma. Zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, zachowanie obwinionego, pomimo formalnego działania w ramach konfliktu interesów, nie prowadziło w żaden sposób do pokrzywdzenia nowego (Ż. S.) i poprzedniego (W. i Z. K.) klienta, naruszenia poufności, naruszenia niezależności, czy uzyskania nieuzasadnionej przewagi przez nowego klienta.

Żadna z tych osób nie utraciła też zaufania do radcy prawnego S. G., co potwierdzają zeznania, złożone przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym OIRP w Katowicach i Sądem I instancji. Zatem, w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, obwiniony co prawda naruszył zakaz, o którym mowa w art. 28 ust.2 KERP, ale społeczna szkodliwość tego czynu była znikoma.

Jak wyżej wskazano, rozważenia te nie mogą jednak wpłynąć na treść rozstrzygnięcia odwoławczego z uwagi na to, że obwiniony nie popełnił takiego czynu, jaki zarzucił mu Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Katowicach a Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Katowicach przyjął za podstawę swojego orzeczenia.

W tej sytuacji zaskarżone orzeczenie należało utrzymać w mocy.

O kosztach postępowania Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych w związku z §1 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. nr (...).